KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Stycznia. — Rok 1846. Niedziela. № 17. Jutro, ŚŚ Kanut i Henryk. Wschód słońca g. 7m. 49; Zachód g. 4, m. 11.

W zeszły Czwartek Kościół Śty obchodził święto Śgo PAWŁA pierwszego Pustelnika. Zakon XX. *Paulinów* fundowany pod regułą Śgo AUGUSTYNA, sprowadzony został do *Polski* przez Jana *Długosza*, Kanonika Krakowskiego, znanego Kronikarza. Znany iest w całym świecie Chrześcjańskim sławny ich Zakon do dziś dnia w *Częstochowie* na *Jasnej Górze* istnieiący. W *Warszawie* osiedli ciż Zakonnicy przy Kościele Śgo DUCHA w r. 1682, i Klasztor ten istniał aż do r. 1819. (O Kościele Śgo DUCHA *(Po-Paulińskim)*, który w roku zesz: z hojnego daru N. PANA odnowionym został, umieszczoną będzie krótka historyczna wiadomość).

N. PAN na przedstawienie JO. Xięcia NAMIESTNIKA Król:, 6go b. m. Najmiłościwiej udzielić raczył: Wizytatorce Siostr Miłosierdzia w Królestwie Polskiem i Przełożonej Instytutu Śgo KAZIMIERZA w Warsz:, Tekli *Żukowskiej*, Krzyż złoty z ozdobami brylantowemi; zaś Przełożonej Siostr Miłosierdzia przy Szpitalu Płockim, Marjannie *Romanowskiej*; zostaiącej przy Wizytatorce Siostr Miłosierdzia w obowiązkach Sekretarki, Anieli *Gołaszewskiej*; Przełożonej Siostr Miłosierdzia w Szczebrzeszynie, Justynie *Kumińskiej*; Starszej Zgromadzenia Siostr Miłosierdzia w Pułtusku, Małgorz: *Łątkowskiej*; Starszej Zgromadzenia Siostr Miłosierdzia przy Szpitalu Śgo WINCENTEGO w Lublinie, Marjannie *Kałasińskiej*; Starszej Zgromadzenia Siostr Miłosierdzia przy Domie Towarzystwa Dobroczy: w Warszawie, Agnieszce *Kościukowskiej*, Krzyże złote na takichże łańcuchach.

Darowiznę Rsr. 7 kop: 50, na fundusz stały dla Kościoła Śgo DUCHA w *Staszowie*, przez Józ: i Marjannę z Gandow Małżonków *Adwentow*, uczynioną, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Onegdaj JJOO. Xztwo Jchmość NAMIESTNIKOSTWO i liczne grono przeszło stukilkudziesiąt Osób znakomitych, znajdowali się na świetnym wieczorze, danym przez JJWW. Jener: Lejt: Hr: *Simonicza*, Komendanta Cytadeli *Alexandrowskiej*, i Jego Małżonkę, w apartamencie Dowódzców tejże Warowni. Wesołe tańce rozpoczęte za przybyciem Xtwa NAMIESTNIKOSTWA i Ich Rodziny, w obszernym środkowym salonie trwały z nieprzerwanem zaięciem i ciągłem ożywieniem aż do wieczerzy, zastawionej z wielką starannością, o godz: w pół do 2ej po północy, w przyległych głównemu salonowi pokoiach. W iednej z tych komnat, ozdobionej wizerunkami Szacha *Perskiego*, Jego Rodziny i Dworu, (pędzla Azjatyckich Malarzów), ciekawi podziwiali misternej pracy i niesłychanej cierpliwości wyszycia portjer i pokrycia mebli, oraz drobniejsze stolarskie wyroby, zebrane przez Gospodarza w owym czasie, gdy iako Poseł *Rossyjski* gościł u *Teherańskiego* Dworu. Po wieczerzy wznowiły się tańce, ukrzepiane ciągle, uprzejmą i radą gościnnością Hrabiostwa i Ich Rodziny.

Trybunał Handlowy, upadłość Izraela *Jeruchemsohna*, Handel materjałów piśmiennych przy ul: Franciszkańskiej w domu pod Nrem 1800 utrzymuiącego, ogłosił.

Jutro o godz: 10 z rana w Kościele OO. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Marjanny z Kościelskich *Gerlach*; na które, pozostałe Dzieci wraz z Babką, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół.

Józef *Sokolnicki*, Pułkownik b. Wojsk Pols:, w 70tym roku życia, wczoraj przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążeni Synowie wraz z Familją, zapraszaią Przyiaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok Jego, iutro o godz: 4tej po południu z dolnego Kościoła Sgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Onegdaj wieczorem zgasł 12to-letni *Cesław Piotrowski*. Cierpliwy i wytrwały przez ciąg długich kilkoletnich cierpień, sam pocieszał i dodawał odwagi stroskanym Rodzicom; oby BÓG raczył spełnić iego życzenia i równie wrócił spokojność ich sercu iak nieboszczyka powołał do siebie szczęśliwem spokojnem zejściem, snem Anioła. Zwłoki iego odprowadzone zostaną dziś o godzinie 3ciej po połud: z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski. — *H.*

Od lat dawnych istnieie przysłowie:

Na Świętego PRYSKA,
Przebije lód pliszka.

Przysłowie to trudno da zastosować się w tym roku, gdzie zima dotąd bardzo łagodna, dopiero co ustaliła lody, więc z ich zerwaniem się tak prędko nie pośpieszy.

Zwyczaj *Maskarad*, z których urodziły się *Bale kostiumowe*, początkowo we *Włoszech* stworzony, rozszedłszy się po całej *Europie*, dostał się także i do nas z *Włoch*. W liczbie najdawniejszych zabaw tego rodzaiu, wspomina historja świetną Maskaradę, daną z okazji zaślubin ZYGMUNTA AUGUSTA z Xiężniczką *Mantuańską*, w której Król i Goście przebrani byli w bogate stroie. ZYGMUNT III. *Waza*, na własnem weselu (r. 1592), wystąpił w bieli pod imieniem Rycerza, którym opiekuie się *Herkules* i *Atlas*. Poświadcza to wiednem z dzieł swoich, uczony Badacz starożytnych zwyczaiów, Kaz: Wł: *Wojcicki*. Na głośnem weselu Jana *Zamojskiego* z Gryzeldą BATOROWNĄ, przedstawiono tryumf STEFANA BATOREGO Króla. Różnemi czasami, różni znakomici Ludzie, na świetnych zabawach przez

Monarchow i magnatow wydawanych, w różnych przedstawiali się charakterach. *Zebrzydowski* na iednej z takowych przedstawiał *Saturna*, a *Żołkiewski* Hetman co poległ pod *Cecorą*, w młodocianym wieku występował przebrany za *Dyanę*. Świetne były balety kostiumowe u JANA KAZIMIERZA i Żony Jego MARJI LUDWIKI, o czem wspominaliśmy w roku zesz:. U obu AUGUSTÓW w pałacu *Saskim*, wznawiały się Bale kostiumowe. · August IIgi dawał Bale maskowe w Rajtszuli *Saskiej*. Na iednej z takowych Król wystąpił w wspaniałym stroiu hiszpańskim. Za STANISŁAWA AUGUSTA bywały Bale kostiumowe w Zamku, a różnemi czasami świetne przebrania w najpierwszych domach stolicy. Jedną z najwspanialszych zabaw tego rodzaiu, był Bal kostiumowy i maskowy dany przy schyłku Karnawału r. 1830, przez Hrabinę Stanisławową *Potocką* (w iej własnym pałacu na Krak: Przedm:). Bal ten zaszczycić raczył obecnością swoią J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY. Na tej zabawie prócz Dostojnego Gościa i Gospodyni, wszyscy obecni byli w kostiumach lub maskach. Ostatniemi czasami od r. 1833, co rok prawie, wznawiały się Bale kostiumowe lub maskowe, z niemałą świetnością w dniu *Nowego Roku* v. s. u JOO. Xięztwa Jchmość NAMIESTNIKOSTWA, ponawiane bąć u Xiężnej *Zaiączkowej*, bąć w iednym z obszerniejszych lokalów Warszawskich, na korzyść ubóstwa i nędzy. Ostatnią z tych zabaw iedną z najpiękniejszych, opisaliśmy w zeszło Środowym *Kurjerku*.

Trzech Muszkieterów, romans historyczny, dzieło tyle głośne Alexandra *Dumas*, wyszło w przekładzie Polskim w 7miu tomach; cena onego aż do ukończenia druku, do dnia 1 Lutego iest zł. 20. Osoby które zapłacą zł. 15, mogą natychmiast odebrać tomy 1, 2, 3, 4, 5 w Księgarni Klukowskiego przy ulicy Miodowej, a pozostałe 5 zł. złożą przy odebraniu tomów 6 i 7. Po ukończeniu druku, całe dzieło kosztować będzie zł. 24.

WW. de *Gueldre* i *Prejss*, raczyli ofiarować na dochód Instytutu *Głuchoniemych i Ociemniałych*, śpiew pod tytułem: *Biedny ociemniały*, własnej kompozycji, który też swoim nakładem odbić kazali exemplarzy 240. Życzliwi śpiew ten raczyli rozkupić, i z tego źródła wpłynęło do Kassy Instytutowej złotych 300. OPATRZNOŚĆ bez wątpienia nagrodzi sowicie życzliwe chęci tak ofiaruiących iak kupuiących, oraz trudniących się sprzedażą pomienionego śpiewu. Instytut dopełniaiąc niniejszem miłego obowiązku podziękowania łaskawym Dobroczyńcom swoim, ma zaszczyt zarazem ich zawiadomić, iż W. *Minter*, właściciel znanej całemu kraiowi fabryki, ciągle Instytut zaszczycaiący swoiemi względami, raczył na dochód Jego ofiarować 50 exemplarzy wyobrażenia Ukrzyżowanego ZBAWICIELA w dużym formacie. Te dotąd oczekuią rozkupienia w Kancelarji Instytutowej. Cena poiedynczego exemplarza ustanowioną została na zł. 3 gr. 10.

żnych, oraz tak zwanych Tercerollek, czyli Krucic, które na rozmaitą cenę w Fabryce naszej są do nabycia. Gdy wszystkie nasze lufy poczwórnym naboiem są probowane, i gdy broń nasza myśliwska iakoteż pistolety do iak najcelniejszego strzału są uregulowane, gdy nadto ceny tutejsze zupełnie równaią się zagranicznym, przeto spodziewamy się, iż wszelkim wymaganiom Szano: Publiczności, w zupełności odpowiemy, a za dobroć wyrobów z pod firmy naszej wychodzących, maiątkiem naszym zaręczamy. Prócz tego posiadamy najrozmaitszy wybór rekwizytów Myśliwskich, iako to: Rogi do prochu i do szrutu, ułatwiaiące prędkie nabijanie; torby strzeleckie i patrontasze; najdoskonalsze myśliwskie trąbki; przyrządy do czyszczenia, nabijania i do wykręcania naboiów; stołki myśliwskie, czapki, bicze, korale, obróżki i sfory, różne rodzaie pistonów, maszynki pistonowe czyli nakładnice; wabiki; najpewniejsze proby prochowe angielskiego i francuzkiego wynalazku. Przyjmuiemy także broń do reparacji lub odmiany iakiejkolwiek części; oraz do uregulowania iak najpewniejszego strzału, ku czemu posiadamy nowo wynaleziony angielski aparat, i spodziewamy się, iż pod tym względem każdego prawdziwego Znawcę zadowolić zdołamy. Zaufanie, którem nas Lubownicy myślistwa kraiowi i zagraniczni zaszczycaią, są dla nas najpochlebniejszym dowodem, że praca i usiłowania nasze nie są bezskuteczne; my też nawzaiem oświadczaiąc im najpowinniejsze dzięki za doznawane względy, poczytuiemy sobie za obowiązek uprzedzić ich, że iak przedtem tak i na przyszłość, akuratność i dokładność wykończenia roboty, będą naszym najpierwszym celem.— *Becker* et *Rauscher.*

Nr Styczniowy b. r. *Bibljoteki Warszawskiej*, którego wydanie z powodu większej objętości textu i dołączonego 5-arkuszowego reiestru 20 poprzednich tomów, opóźnione zostało, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; O dochodach z dróg żelaznych, przez Wilh: *Kolberga;* Pamiętniki Szlachcica z czasów JANA SOBIESKIEGO, p. A. A. *Kosińskiego* (ciąg dalszy); O taxach z dóbr ziemskich, według zasad Towarzystwa Kredytowego Ziems: w W. X. Poznańskiem, p. Ant: *Michalskiego;* Zgon Kloryndy, ustęp z XII pieśni Jerozolimy wyzwolonej Tassa, przekładu Ludwika *Kamińskiego;* O nowym systemacie drewnianych bruków, p. Stanisł: *Wysockiego;* O romansie nowoczesnym, p. Aug: *Cieszkowskiego.* W Kronice literackiej: Trzy kodexy francuzkie, cywilny, postępowania sądowego i handlowy w przekładzie poprawnym, wydał J. H. S. Rzesiński, przez Felixa *Zielińskiego;* Muzyka taneczna, p. Józefa *Sikorskiego;* Wspomnienia z Wenecji i t. d., p. Ludw: *Pietrusińskiego*, dwa tomy. W Rozmaitości: O Rzeźbiarzach Florenckich, dziś żyiących, p. Cypr: *Norwida;* O najnowszej literaturze Czechów, Słowaków i Słowian południowo-zachodnich, p. Piotra *Dubrowskiego;* Przypisek do odpowiedzi P. Klopman na artykuł: Jeszcze słów kilka o brukach, zamieszczonej w poszycie na m. Grudzień r. z., p. Wilh: *Kolberga.* W Kronice zagranicznej: Wiadomości z nauk administracyjnych, p. P. Ł.; Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych; Kronika bibljograficzna; Doniesienia literackie; Dostrzeżenia metorologiczne za m. Listopad roku zesz:. Przedpłata na rok 1846, czyli rok *6ty* istnienia pisma, wynosi rocznie złp. 60 lub półrocznie złp. 30, i przyjmuie się na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych Królestwa. W Warszawie we wszystkich znaczniejszych Księgarniach i w Redakcji przy ul: Senators: Nr 46⁸/₉.

Potrzeba dobrego oświetlenia naszych gorzelni, skłoniło mnie do urządzenia *Lampy* doskonale temu celowi odpowiadaiącej. Ponieważ siła światła tej lampy równa się w skutkach światłu 12stu świec woskowych, a utrzymanie iej iest nader tanie. Podobnych lamp z wszystkiemi dodatkami, z Instrrukcją drukowaną, oraz flaszką blaszaną napełnioną materjałem palnym, nabyć można za cenę bardzo mierną, zł. 30; zaś bez tej flaszki z materjałem palnym sprzedaie się po zł. 25 w Składzie Technicznym przy ulicy Senatorskiej Nr 477. Materjał zaś palny, na 300 godzin, nie rachuiąc okowity zł. 1 gr. 15 tylko kosztuiący, każdy Gorzelnik łatwo sobie sam przygotować może. Radzę więc Szanow: Właścicielom Gorzelni i Gorzelnikom, aby na lampy takowe przez wzgląd na swe własne korzyści, zaopatrzyć się chcieli. Fr. *Kohl.*

Michalina, powieść obyczaiowa w 2ch tomach, napisana przez Edwarda *Bogusławskiego*, wyszła na widok publiczny; nabyć iej można we wszystkich Księgarniach Warszawy po cenie Rsr. 1. Główny Skład niniejszego dziełka, tymczasowie ustanawia się w Drukarni Józefa *Tomaszewskiego* przy zbiegu ulic Bielańskiej i Tłumackie Nr 600; dokąd, życzący sobie nabywać w większych partjach, zgłosić się mogą osobiście lub na piśmie, a znaczny rabat ustąpiony im będzie.

Dawniej w Warszawie iako też prawie w całym kraiu tutejszym, służących płci obiej przyjmowano iedynie od Nowego roku; a który z sług przez cały rok sprawiał się wiernie, trzeźwo i poczciwie, otrzymywał od Pana lub Pani hojną kolendę, i ieżeli życzył dłużej u tegoż Państwa pozostać, dostawał powiększenie płacy, bo dawniej Służący mieli bardzo małą płacę gotowizną. Sławny Kaznodzieia Xiądz *Skarga* w kazaniach swoich często napominał Służących aby byli wiernemi, trzeźwemi i poczciwemi, gdyż iedynie te cnoty mogą ich uszczęśliwić i zjednać im błogosławieństwo BOGA; radził oraz, aby szczerze kochali swoich Panów, bo przez to zyskać mogą ich przychylność, a przytem zachęcał aby cierpliwie znosili nawet ich przywary, bo nie ma tego złego któreby nie wyszło na dobre; ale też ten czcigodny Kapłan

nauczał aby i Panowie a szczególniej Panie, częściej łagodnie, po oicowsku lub macierzyńsku obchodzili się z Służącemi. W Rękopiśmie z roku 1725 czytaliśmy świadectwo w następuiących wyrazach: «Michał *Sobańczyk* służył u mnie przez lat 14, przez ten cały czas nie był piianym, nigdy mnie nierozgniewał, regularnie wypełniał swoie obowiązki, łasił się pokorą przy moiej połowicy, która przy dawniejszych służących była iakby tygrysica, a gdym ciężko chorował, mói Michał po całych nocach leżał iak wierny pudelek przy moiem łożu.»

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 4 kop. 70 (zł. 31 g. 10). Pszenicy Rsr: 5 k. 91½ (zł. 39 g. 13). Jęczm: Rsr: 4 k. 5 (zł. 27). Owsu Rsr: 2 k. 33 (zł. 15 gr. 16). Siana fura iednokonna od Rsr. 2 kop. 10 do Rsr. 3 k. 60 (od zł. 14 do zł. 24); parokonna od Rsr: 3 k. 75 do Rsr. 5 k. 25 (od zł. 25 do zł. 35). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 2 k. 10 do Rsr. 3 k. 60 (od zł. 14 do zł. 24). Wół dobry od Rsr: 37 do rs: 51 (od zł. 246 gr. 20 do zł. 340), średni od Rsr: 28 do Rsr. 36 (od zł. 186 gr. 20 do 240), lichy od Rsr: 20 do rs. 27 (od zł. 133 gr. 10 do zł. 180) Cielę Rsr: 3 k. 60 (zł. 24). Słoniny świeżej funt kop. 10 (gr. 20). Kartofli korzec rs. 1 k. 24½ (zł. 8 gr. 9). Okowity garniec k. 92 (zł. 6 gr. 4). Szumówki garniec k. 54½ (zł. 3 gr. 19). (G. Pol:).

Wczorajszy *Wieczór tańcuiący* w *Resursie Kupieckiej*, przyiemnie przepędziło 400 osób. Tańczono bez przerwy do późna. Suknie Dam odznaczały się pięknym doborem; prawie wszystkie bareżowe, tarlatanowe, lub muślinowe były w różnych kolorach, w pasy, kraty, szachownice; różowych kilka a białych bardzo mało. Ubranie głów Panien i młodych Mężatek zdobiły iedynie włosy zupełnie gładko ułożone; każda miała tylko albo przepaskę, albo girlandeczkę, albo bukiecik, albo (co było najozdobniej) tylko iedną różę.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Stelli czyli Kochankach z Murcji* przywołani, JPani *Halpert* i JP. *Karasiński* po 4, JPP. *Jasiński* i *Komorowski* po 3, a JP. *Chomanowski* 2-kroć.

W d. 11 z. m., zeszła z tego świata Karolina z Stryieńskich *Wielowiejska*, w dobrach *Lubczu*; a w dniu 4 b. m. Felicjanna z Walewskich *Dembowska* w dobrach *Zagaie*. Szanowne te Panie, od dzieciństwa przyiaźnią złączone, razem poszedłszy za Mąż, prowadziły przez pół wieku prawie w sąsiedztwie dwa otwarte domy, słynne z uprzejmej i wesołej gościnności. Wspomnienia młodości niemal wszystkich Obywateli w Krakowskiem, u wielu nawet w całym kraiu łączą się do rozmaitych zabaw, i przyiemnie spędzonych chwil w *Lubczy* i *Sancygniowie*; tam każdy znalazł uprzejme przyięcie, miłe towarzystwo, dobrą radę i pomoc kiedy potrzebował, chętnie przyieżdżał ale z żalem opuszczał te miejsca, dla tego też wszyscy co znali te Szanowne Panie, głęboko uczuli Ich stratę; okryła się cała okolica żałobą, a razem i biedni ubodzy, których hojnie z swych dostatków wspierały. Wzorowe było Ich życie, ale też i śmierć szczęśliwa, bo prawdziwie można powiedzieć, że zasnęły w BOGU. ***

Niżej podpisana Ochmistrzyni Szkoły Wyższej Płci Żeńskiej w *Suwałkach*, otrzymawszy pozwolenie od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszaw: do przeniesienia tejże Szkoły do Warszawy, ma honor zawiadomić Szano: Rodziców i Opiekunów, iż z dniem 1szym Lutego r. b. otworzy kurs nauk na Zakład tego rodzaiu przepisany, w lokalu stosownym, przy ulicy Żelaznej-Bramy w domu W. Krzemińskiego N°956. — Joanna *Raudny*.

Uszczęśliwione Dzieci z odzyskania zdrowia ukochanego Ojca, składaią najczulsze podziękowanie za wyprowadzenie go z ciężkiej i niebezpiecznej choroby, W. Lekarzowi klassy 1ej *Mieszczańskiemu*, Dziedzicowi dóbr *Głaniszew* w Powiecie Kaliskim. Niech to, Szanowny Mężu, nie obraża skromności Twoiej, że ośmielamy się publicznie wyiawić Ci wdzięczność naszą; dwukrotnie wyratowałeś Ojca Rodziny w chwili, kiedy już straciliśmy nadzieię o iego życiu! Cześć Tobie, cześć sztuce Twoiej! Nie głośne Twe imie w świecie, ale głośne w okolicy którą uszczęśliwiasz; z uwielbieniem wspominaią Cię wszyscy; wszyscy, bo Ty z równą gorliwością spieszysz do pałacu nieść pomoc bogaczowi, i do ubogiej lepianki kmiotka, który Ci tylko łzę dziękczynną może przynieść w ofiarze. To też iuż nieiedna taka łza dziękczynna spłynęła po licu Rodziców, kiedy im powróciłeś drogie ich Dziecię; po licu Żony, kiedy odzyskała Męża; dziś my łzy takie roniemy, bo nam drogiego powróciłeś Ojca. — J. G. P. L. *Birnbaumowie*.

Dnia 29go Wrześ: r. z. w wieczór, Wawrzyniec *Jadamiak* Włościanin wsi Ocinka, w drodze do Kalisza za wsią Kamienna, uderzony dwa razy kamieniem w głowę przez nieznanego mu, który go na tej drodze spotkał, zrabowany został przez tegoż z pieniędzy zł. 251 gr. 6; w celu uięcia sprawcy tego czynu, Sąd Policji Popr: Wydziału Kaliskiego wezwał, ktoby go dostrzegł, aby stawił powyższemu Sądowi.

Z Petersburga. — Przez rozkaz dzienny, datowany w *Rzymie* dnia 6/18 Grudnia, N. PAN, mianował Jenerałem-Adjutantem: J. C. W. Xięcia Maxymiljana LEUCHTENBERGSKIEGO, przy zachowaniu dotychczasowych urzędów i dostoieństw.

Anglja. — Z przylądku *Dobrej Nadziei* donoszą, że wszyscy *Boers* (włościanie holenderscy) chcą wysiedlić się z obwodu *Natal*; oczekuią tylko P. *Schoemann*, którego wysłali do *Andries Origstadt* dla

zbadania, czy tameczny grunt zdatny iest do uprawy. — Rząd ma zamiar przedsięwziąść znaczne prace w *Irlandji*, np. osuszenie bagien, zregulowanie koryt, rzek i t. p., aby ubogich zatrudniać. — Korzystny rezultat o zdaniu sprawy o dochodach kraiowych roku zeszłego, uważaią za dostateczny argument do zmiany praw zbożowych. — Wkrótce nastąpi formacja milicji. Kto nie ma lat 18 a przeszło 45, lub posiada maiątku 100 funtów szterl: i dwoie dzieci, będzie wolny od milicji. — Dyrekcja wschodnio-indyjska ma znieść monopol solny w *Indjach* wschod:. Kopalnie soli w *Cheshire* mogą na tem znacznie zyskać, zwłaszcza, że powiększył się handel soli do *Chin*.

Belgja. — Towarzystwo kolei żelaznej północnej pod firmą *Rotszyld*, miało kupić kopalnie węgli kamiennych w *Agrappe* za 6 miljonów fr., dla exploatacji *kouksów.* — Rząd odwetuiąc za podwyższenie taryfy celnej w Holandji podwyższył cło od kawy i tytuniów holenders:.

Francja. — Z *Madagaskaru* donoszą 16go Sierpnia, że Horasy obstaią za odosobnieniem się od wszelkich stosunków z Mocarstwami europejskiemi, i że gotowi są opierać się wszelkiemu atakowi. Gdy korweta ang: *Konway* ukazała się przy Madagaskarze, tysiące zbrojnych wystąpiło na wybrzeżu; warownie były straszliwie uzbroione. Statkiem *Konway* dwóch kupców francu: zdołało uciec z *Tamatave* — Rząd odebrał przez telegraf następuiącą depeszę z *Miliana* w *Algierze* pod dniem 30 z. m., że Jenerał *Niwet* miał utarczkę z samym *Abdelkaderem*, który dowodził regularną iazdą z 700 głów składaiącą się. Bój był dzielny; iazda arabska oczekiwała na Francuzów w odległości 20 kroków. Jazda francu: miała popisywać się dzielnie. Emirowi ubito konia, a *Bu Maza* również był czynny z swoią iazdą. — Monitor odebrał urzędowe doniesienie o zaślubieniu Siostry Xcia *Bordo* z Infantem Xięcia *Lukki.* — W dzień Nowego roku wszystkie władze w *Burź* oddały wizytę uszanowania Hrabiemu *Montemolin*, starszemu synowi *Don Karola.* — Poseł *Marokański* ofiarował na ręce Prefekta Departamentu Sekwany 5,000 fr. dla ubogich Paryża, bez różnicy wyznań. Użyto ten dar na zakupienie drzewa opałowego. — Na posiedzeniu Izby Parów 8go b. m., Hrabia *Portali* czytał proiekt adresu, ułożony w dobrym duchu. — Monitor ogłosił następuiącą urządową wiadomość o zaślubinach Siostry Xcia *Bordo*: Margrabia *Brignole Sale* sprawuiący inter: *Lukki*, złożył Królowi pismo od J. K. W. Infanta Xcia *Lukki* oznajmiaiące zaślubiny Xięcia Następcy iego Syna, z J. K. W. Xżniczką Ludwiką Marją Teressą *Burbon*, Córką J. K. W. Xcia *Berry.* — Komisja adresowa zajmuie się ieszcze naradami nad poiedyńczemi adresami mowy tronowej. — W maiu z. r. wysłano z *Singapore* wyprawę, celem oswobodzenia Xdza *Lefebvr* Biskupa Isauropolis i apostolskiego Wikarjusza Kochinchiny. Cesarz *Kochinchiny* kazał pomienionego Prałata uwięzić i na śmierć skazać. Admirał *Cecile* (Sesyl) dowiedziawszy się o tem, wysłał korwetę *Alkmenę* pod dowództwem Kapitana *Tournier Duplan* (Turnje) do zatoki *Touranne.* Cel wyprawy bez trudności został osiągnięty. *Tiu Try* Władzca Kochinchiny zezwolił na wydanie Biskupa *Isauropolis;* Mandaryn ieden dostawił Prałata na korwetę *Alkmenę.* Oswobodzony udał się do *Mamilli*, gdzie z radością został powitany przez tameczne Duchowieństwo. — W szkołach zostaiących pod dozorem ministerstwa oświecenia, w r. z. było 60,315 uczniów, a w roku poprzednim 56,849. — Z *Paryża* zbiegł Bankier *Aureau* (Oro), za pozostawieniem deficitu blizko na 2 miljony fr.

Grecja. — W *Atenach* w końcu zeszłego Grudnia, było 24 stopni ciepła.

Hiszpanja. — Infant *Don Henryk*, 2gi Syn Infanta *Don Franciszka*, ogłosił manifest, w którym przedstawia się iako najgorliwszy stronnik Krolowej *Izabelli*, i iako najzaciętszy wróg Karlistów. — Bank Sgo FERDYNANDA i na r. b. zawarł kontrakt z Rządem, i będzie mu udzielał zaliczenia na dochody skarbowe.

Holandja. — W portach holenderskich przyznano teraz statkom z flagą Rossyjską takież prerogatywy, iakich doznaią statki najbardziej uprzywileiowanych narodów. — Na towary belgickie znacznie cło podwyższono.

Niemcy. — Według poszukiwań Policyjnych, okazało się, iż w *Królewcu* znajduie się dzieci 755, które są pozbawione możności odwiedzania Szkół publicznych. — Nadeszła pocieszaiąca wiadomość, iż statek *Borussja* w dniu 10ym Września r.z. znajdował się przy brzegach *Kamczatki.* — Król *Wirtemberski* ma się teraz lepiej. Według rozporządzeń Stanów Królestwa, znajduie się teraz na placu zamkowym w *Stutgardzie* kolumna poświęcona 25-letniemu Jubileuszowi panowania Monarchy. — Donoszą z *Wiednia*, że podczas ćwiczeń wojskowych, wykonywanych ostatniej iesieni (o czem było doniesionem), małe dziecię zabłąkało się śród pułku Huzarów N. CESARZA MIKOŁAJA; dziecię miało iuż być roztratowane, gdy Huzar pędząc galopem, schylił się, podniósł ie, umieścił na siodle i trzymał aż do ukończenia manewrów. Huzar ten przez czas nieiaki był przedmiotem powszechnych rozmów; ieden z dzienników nawet umieścił iego wizerunek. Gdy teraz, podczas przeiazdu N. CESARZA *Rossyjskiego*, pułk noszący JEGO nazwę. rozstawiony był przed pałacem, w którym wysiadł, Dostojny Monarcha zbliżył się do poczciwego hu-

zar, raczył z nim rozmawiać, i ścisnął go za rękę. Mówią, że N. CESARZ kazał mu wręczyć znaczną summę.

Turcja. — Syn Imama *Maskatu* wracaiąc z Anglji, 8go z. m. przybył do *Alexandrji*. — Rząd Austrjacki chce nabyć ieszcze ieden parostatek o sile 300 koni, maiący kursować między *Alexandrją* a *Tryestem.*

Rozmaitości. — Maiętny Anglik zakupił na podarek dla Damy, z powodu święta BOŻEGO Narodzenia, koszyk z cukierkami, a każdy cukierek był obwinięty w los loteryjny; co wszystko wynosiło summę 5,000 fr. — Mandaryn Dworu chińskiego bardzo bogaty, upodobawszy sobie znakomitego, lecz ubogiego Poetę, zaprosił go na wieczerzę, gdzie sam na sam biesiaduiąc oba, podchmielili sobie dobrze; zaczęli czynić różne uwagi nad nędzą życia ludzkiego na tym świecie i nad niepewnością losu, który spotkać może na tamtym. Zgodzili się iednomyślnie, iż naywiększą i wieczną iest zgubą, życie bez cnoty i wiary. Ale z drugiej strony wydawało się im, że prawie niepodobną iest rzeczą żyć ciągle lat kilka w ścisłem zachowaniu przepisów religijnych. «Bodajto męczennicy! którzy dostali się do ruin!» «Ha! to zostańmy męczennikami», rzecze Poeta; «puśćmy się między mahometanów, opowiadajmy im czyny cnotliwe, potępiajmy błędy Mahometa; pochwycą nas, stawią przed Sąd którego Baszy, nie spuszczę nic z tonu, będę mu palił wbrew dzikie rzeczy na Alkoran i Proroka; Pan Mości Mandarynie za mną. Rozgniewa się Basza, każe mnie wbić na pal, Pana po mnie! Otóż iesteśmy i w raiu.» Oburzony Mandaryn, iż biedny Poeta śmie odbierać mu pierwszeństwo. «A iużci też przecie», rzecze do Poety, «podobniejsza żebym ia sławny z bogactw, pierwszy mówił do Baszy i pierwszy męczeństwo otrzymał, niżeli iaki tam biedny gryzipiórko » »Drwię ia z przemiiaiących bogactw», odpowiedział Poeta. «Jako? ty taki owaki», porwie się bogacz do Poety, i niewiele myśląc, utnie go za ucho, a Poeta za głowę bogacza, nuż w czuby, wywrócili stół, połamali stołki, obalili kredens. Zbiegli się ludzie i ledwo ich rozbroiono. Wyobrazić sobie można co to była za scena, kiedy każdy z nich opowiadał z osobna i popierał słuszność swoiej sprawy. Oto! męczennicy nowomodni.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Łukasz Radca Stanu z Suwałk; Dziekoński Kazim: b. Jenerał z Rossji; Fenez Edw: Oby: z Kocka; Peltz Jan Kup: z Gdańska; Tykiel Gub: Cyw: z Suwałk. (G. P.)

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania MŁYN ręczny, zupełnie nowy, urządzony do robienia Kaszy i mielenia Zboża, z wszelkiemi przynależnościami, o 2ch korbach; można także użyć konia do kręcenia. Oraz MŁYNEK do czyszczenia Zboża i Kaszy.— Tamże są dwa O B R A Z Y duże olejno malowane, do sprzedania. Wiadomość przy ul: Granicznej N° 966, u utrzymuiącego Magle.

W Ogrodzie *Saskim* można dostać **HYACYNTÓW** *Kwitnących*, i innych.

POKOJE, od iednego do 3ch, od frontu, na 1m i 2m piątrze, i w oficynie dla Kawalerów, rocznie, lub czasowo, w korpusie od 1go Kwietnia r. b.; w oficynie każdego czasu, do wynaięcia, w domu Nro 626, między Pocztą i Hotelem Saskim; tudzież kilka Pakamerów, dotąd zajmowanych przez Sukcesorów ś. p. Spiskiego, które mogą być użyte na STAJNIE, WOZOWNIE lub MAGLE; oraz i kilka PIWNIC obszernych. Wiadomość tamże w Kawiarni.

Potrzebna iest OKAZJA wygodna do Kiiowa, zabrać iednę Osobę z małym pakunkiem; maiący takową, raczą w iak najkrótszym czasie zostawić adres w Drukarni Kurjera.

Zł. 22,000 do wypożyczenia na 1szy Nr hipoteki Domu w Warszawie w każdym czasie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w domu Nro 1588 i 9, obok Kościoła Sgo Alexandra, u Struża Rafała.

W sklepie ubogich, dostać można ŚWIEC stearynowych z fabryk tutejszych; oraz POTAREK do zapałek chemicz:, w złoconych i czarnych ramkach, służących dla zapobieżenia, aby ściany i meble niebyły przez pocieranie takowych zanieczyszczanemi.

Niżej podpisany. poleca się Szanownym Dziedzicom Dóbr do przyięcia obstalunków na NASIONA KONICZYNY i innych NASION pastewnych w listach frankowanych.

Karol *Sievers*, w Wrocławiu.

Przy Nowym-Świecie, w ulicy Ordynackiej, pierwszy dom od rogu pod Nr 1313 B, iest od Wielkiej nocy LOKAL z 6 Pokoi z Balkonem od frontu, Kuchnią i t d., do naięcia — W tymże Lokalu przez długi czas Pensja Panien exystowała, i dotąd ieszcze exystuie.

W sklepie ubogich, iest do sprzedania FUTRO szopowe, zielonem suknem kryte.

WIEŚ Zalesie Borowe, położona w Gub: Płockiej, powiecie Pułtuskim, odległa od Warszawy o mil 5, od twierdzy Nowogieorgiewskiej 2 i pół, od Serocka i Nasielska o milę, między szosami Nowogieorgiewską i Warszawską, iest do sprzedania. Wysiewu oziminy iest w niej korcy 60, z tych 10 korcy pszenicy, gospodarstwo 3-polowe, siana dobrego fur parokonnych 60, budowle w dobrym stanie, pomieszkanie wygodne przy ogrodzie owocowym z dobremi gatunkami drzew, młyn deptak i gorzelnia bez maszyny, lasu młodzieży włók 2, boru zaś kontrowersowego, o który proces in pertorio iest iuż rozpoczęty i wygrany, włók 20. Cena zł. 36,000, z resztą stała ugoda na miejscu, po znacznem przekonaniu się kupca, zawartą być może.

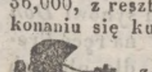

Jest do sprzedania za 180 rubli sr:, KOCZ z fordekiem i pakunkiem, przysposobiony w daleką podróż, zdatny do miastowego użycia, zgrabny, lekki i trwale nowo wyrestaurowany. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, w domu Nr 2475, u miejscowego Struża.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.

Podaie do publicznej wiadomości, iż w d. 14/26 Stycznia r. b. o godzinie 9 z rana, odbędzie się licytacja głosna in plus na gruncie Posesji Nr 1066, poczynaiąc od summy Rsr. 18, na sprzedaż Materjału drzewnego, z obalonej tam Stajni drewnianej, przed delegowanym do tej czynności Urzędnikiem Banku i Administratorem domów Nr 1066 i 1068 i 9. Warunki tej licytacji każdego dnia przejrzeć można, wyiąwszy dni świątecznych, do godziny 3 z południa, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego. **Łubkowski.**

Extrakt FARBKI do Bielizny na sposób Berliński, w najlepszym gatunku, który sam przez się lub wodą dobrany stoiąc iak najdłużej, nie tylko nie traci nigdy właściwego koloru, ale i nie ulega żadnemu zepsuciu. Farbka ta czyni bieliznę nader białą i klarowną; używaną także iest do Fabryki Kwiatów, i do farbowania wszelkich Materji iedwabnych i wełnianych, nadaiąc im naypiękniejszy i nigdy niezmienny kolor szafirowy; dla upowszechnienia i łatwiejszego nabycia takowej, sprzedaie się: 1) przy ulicy Krako:-Przedm: w Sklepie Ubogich; 2) przy ulicy Freta w handlu Korz: P. Frydrych; 3) przy ulicy Przeiazd w handlu P. Stefanowskiej, po cenie stałej fabrycznej. Flaszki opatrzone pieczęcią i firmą moią z dołączeniem informacji, większe po zł. 1, mniejsze po gr. 15; przy zwrocie Flaszek, strąca się gr. 3; w większych zaś partjach w Fabryce moiej przy ul: Ceglanej Nr 1119, u Stanisława Pfau.

Potrzebny iest NAUCZYCIEL, znaiący gruntownie ięzyk rossyjski i niemiecki, mogący przytem płynnie i gramatykalnie mówić temi ięzykami. Życzący, raczy się zgłosić pod Nr 1611 przy ul: Żurawiej, gdzie o dalszych warunkach poinformowanym zostanie.

MŁYN wodny o 3ch kamieniach wraz z tartakiem, w miejscu Zgorzała zwanym, do Dóbr Żabieńca należący, w odległości mil 2 od Warszawy, wersta iedna od szose położony, iest od dnia 1 Lipca r. b. do wydzierżawienia na lat 6. Pretendenci zgłosić się zechcą do Dzierżawcy Dóbr Żabieńca, od którego wyłącznie zawarcie umowy zależy. — Tamże potrzebny iest od tegoż czasu porządny KOWAL z własnemi statkami i naczyniami.

MAMKA młoda, zdrowa, życzy przyiąć takiż obowiązek. Wiadomość powziąść można pod Nr 2745 przy ulicy Browarnej, u Krzyżanowskiego.

FABRYKA PORTERU

przy ulicy Chłodnej №. 918, pod Wolskiem Bogatkami.

Gdy niektóre Osoby mylnie są zawiadomione, iakoby Fabryka Porteru pod firmą Karola Sommer przy uli: Chłodnej Nro 918, nie exystowała: przeto za miły obowiązek poczytuię donieść Sz: Publiczności i naszym Handluiącym w Warszawie i na Prowincji, że pomieniona Fabryka iest dotąd czynną bez żadnej przerwy, i obecnie wyrabia się w niej znany iuż z dobroci PORTER zwyczajny; oraz EXTRA-DOUBLE STOUT na sposób Angielski, po cenach w Warszawie praktykuiących. — A dla większego ieszcze udoskonalenia fabrykatu, sprowadzony został w tymże celu wykwalifikowany Majster z zagranicy, który swą wiadomością dokłada wszelkich starań, aby taż Fabryka pozyskać mogła nadal względy Szano: Publiczności i Handluiących, iakiemi dotąd zaszczyconą była.

Elżbieta *Sommer*, Wdowa.

Potrzebny iest GUWERNER, rodowity Niemiec, opatrzony w chlubne świadectwa, zdolny przysposobić Ucznia do 4ej klassy. Życzący otrzymać to mieysce, niech się zgłosi dziś lub iutro, do Hotelu Niemieckiego pod Nr 9.

DOM zaiezdny masyw murowany, z 7 numerami malowanemi, z umeblowaniem kompletnem, z oficyną drewnianą, Stajniami, Wozowniami, Szopą i różnemi Zabudowaniami do gospodarstwa, z Ogrodami, Placami, z kilka morg gruntu dobrze uprawionego, w mieyscu pryncypalnem przy szossie, gdzie pocztowe Kurjerki stawaią, w mieście Szydłowcu w Pow: i Gub: Radomskiej, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu powziąść można o cenie takowego.

Mam zaszczyt zawiadomić PP. Kupców, iż do Składu mego przy ulicy Senatorskiej Nr 496 w domu W. Piotrowskiego, nadszedł znaczny transport KAWJORU świeżego prawdziwego Astrachańskiego, bardzo mało solonego. J. Kryłow.

Podpisana, poleca się względom Szan: Publiczności, iż po śmierci ś. p. Męża mego, mam zamiar nadal prowadzić WARSZTAT KRAWIECKI, z zapewnieniem, iż iak dawniej tak i teraz w moiej pracowni pod Nr 429 przy ulicy Krakow:-Przedm., wszelkie roboty i obstalunki podług życzeń i najświeższych żurnali iak najakuratniej wykonywać będzie.

M. Legowicz.

Administracja Xięztwa Łowickiego. Ponieważ w terminie ogłoszonym przez pisma publiczne do Licytacji na wydzierżawienie propinacji w Dobrach Iłów, nie było Pretendentów, przez co licytacji nie przyszła do skutku; Administracja Xięztwa na wydzierżawienie tejże propinacji wraz z osadą propinacyjną Uderz, do której należy gruntu i łąk mor: 122 pręt: 50, Browar i Gorzelnia, oznaczaiąc powtórny termin na dzień 14/26 Stycznia r. b., wzywa wszystkich w chęci będących zadzierżawienia tej propinacji na lat 3 i pół, iżby w terminie oznaczonym w Biurze Burmistrza Miasta Iłów na godzinę 11 z rana, znajdować się chcieli; gdzie głośna licytacja przed Delegowanym Urzędnikiem Administracji odbywać się będzie. Warunki do Dzierżawy każdego czasu w Biurze Administracji Xięztwa, lub u Burmistrza Miasta Iłów przejrzane być mogą. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 3195 anszlagiem ustanowionej; przeto przystępuiący do licytacji, obowiązany iest złożyć 1/4 część tej summy w gotowiźnie lub Listach Zastawnych na wadjum, które utrzymuiącemu się przy Dzierżawie, na kaucją przyiętym, a odstępuiącemu od licytacji, natychmiast powróconym będzie. — Administrator Xięztwa, Radca Stanu, T. *Bołwinko*. Referent. F. *Staszewski*.

Zawiadamiam strony interesowane, iż obrałem zamieszkanie w mieście *Suwałkach* przy ulicy Kowieńskie Przedmieście, w domu W. Puciatyckiej. — *Cholewiński* Józef, Patron Trybunału Cywilnego Gubernji Augustowskiej Wydziału IIgo.

DOBRA

DO WYDZIERŻAWIENIA, w GUBERNJI LUBELSKIEJ.

Z powodu zbyt późnego ogłoszenia w roku zeszłym, o zamierzonem wydzierżawieniu Dóbr KOZŁOWIECKICH pod Lublinem położonych, ieden tylko Folwark mógł być wydzierżawionym. Teraz, gdy wszelkie potrzebne wiadomości są iuż przygotowane, oznajmia się, że od 1go Lipca 1846 r., w Dobrach rzeczonych, wydzierżawione być maią, bez pańszczyzny, na lat 20, z wolnej ręki, wszystkie pozostałe Folwarki, tudzież Młyny z rybołostwem na stawach, Tartak, Gorzelnia z Browarem i Ogród owocowy. — W dobrach zaś WŁODAWSKICH nad Bugiem, są do wydzierżawienia w podobnymże sposobie: dwa Folwarki, Młyny, Gorzelnia i Browar: a w Dobrach MACIEJOWICKICH nad Wisłą: siedm Folwarków i Młyny z rybołostwem — Chociaż wydzierżawienie wyżej wyrażonych Folwarków nastąpić ma bez pańszczyzny, zapewnia się wszakże, że takowa w znacznej części po-

zostawioną będzie przy dzierżawach, na pierwsze półrocze za oddzielną opłatą. — Dla powzięcia bliższej wiadomości, co do wydzierżawić się maiących dochodów w Dobrach Kozłowieckich, Włodawskich i Macieiowickich, zgłaszać się można, zaraz co do Dóbr pierwszych i drugich, a dopiero od dnia 1go Marca 1846 roku; co do Dóbr ostatnich, na grunt każdych tych dóbr w szczególności, lub do Kancelarji JW. Jana Hrabiego Zamojskiego w Warszawie, przy ulicy Święto-Krzyzkiej pod liczbą 1325. — Umowy zaś dzierżawne, co do Dóbr Kozłowieckich i Włodawskich, zawierane będą w Kozłowie; a co do Dóbr Macieiowickich, w Podzamczu Macieiowickiem.

W *Sobieniach*, w Dobrach Hr: St: *Łubieńskiego*, z wyścigów tyle znany Berejter *Chilcot*, dla kilku powierzonych mu Koni, urządził STAJNIĘ dogodną i RAJTSZULĘ. Uwiadamia przeto Obywateli, iż ktoby życzył sobie korzystać z tej sposobności i zechciał oddać Konie do TRENOWANIA do wyścigów lub do ujeżdżania takowych, może do niego zgłosić się o nadesłanie warunków. Adres iego iest na Górę Kalwarję w Sobieniach Kiełczewskich, lub tamże na Garwolin. Benjamin *Chilcot*.

Podpisany, Wynalazca *płynu na wygubienie nagniotków*, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, że nadal w temże mieszkaniu zostaie, to iest, przy ulicy Śgo Jana, Nro 13, na 2giem piętrze, gdzie każdego czasu wspomnionego *Płynu* dostać można. Kupcy zaś w miastach Gubernjal: lub innych, pragnący tenże płyn posiadać w swych Składach, zapewnia im znaczny rabat. Jan *Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.

☞ Potrzebnym iest do wynaięcia, na czas: od 20go Lutego do 20go Kwietnia r. b., LOKAL, składaiący się najmniej z 7miu Pokoi, Kuchni, Drwalni, Piwnicy, Stajni na 4ry konie i Wozowni na dwa powozy. Lokal ten potrzebnym iest z Meblami, iednak może być i bez mebli. Dom, w którym żądany iest Lokal, ma leżeć w środku Miasta. Życzący sobie takowy wynaiąć, zgłosić się raczy pod Numer 2324, na drugie piętro od frontu ulicy Dzikiej, w każdym czasie.

Dnia 1 z. m., Służący Felicjana Berezińskiego, przechodząc ulicą Długą i Freta, zgubił PAPIERY procesowe w sprawie tegoż, przeciwko Wyrzykowskim, na zł. 2000; w których znajdował się Rewers na zł. 2000. Łaskawy Znalazca oddać zechce do Marcelego Pawłowskiego Patrona, pod Ner 2376 B, przy ulicy Nowolipki mieszkaiącego, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę.

DOMINA i KOSTIUMY Damskie, do naięcia w Teatrze Rozmaitości, na 2m piętrze.

OBERŻA masyw murowana w M. Tarczynie, przy szosse Krakowskiej, o mil 4 od Warszawy, pod Nr 51, iest do sprzedania z wolnej ręki, z Meblami i Billardem; składa się z 9 Pokoi gościnnych, Sali bilardowej, Pokoiu stołowego, Kuchni angielskiej, Sklepu, Szynkowni, Piwnicy, Szpiżarni, 2ch Stajen, Spichrzu, Wozowni, Ogrodu fruktowego i warzywnego, tudzież w ogrodzie Sadzawki. Wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można u właściciela w tymże domu mieszkaiącego.

DOMINA do wynaięcia przy ulicy Bednarskiej Nro 2699, na 1szem piętrze od frontu.

Potrzebny iest od Sgo Jana r. b. EKONOM nieżonaty, Kawaler lub Wdowiec, obeznany z Ekonomiką rolną i gospodarczą, a zaletne posiadaiący świadectwa; zostawić zechce swój adres w Drukarni Kurjera.

W wilją Bożego Narodzenia, z domu przy uli: Podwal, wybiegł PIESEK z gatunku bonońskich, z długim włosem, i dotychczas niewrócił, był on cały biały z uszami i łatami kasztanowatemi, strzałkę zaś na łbie białą. Łaskawy Znalazca raczy go zwrócić do Murgrabiny domu Nr 600 przy ulicy Bielańskiej.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 3.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 71szy raz *Niezgody domowe*. 15ty raz *Geldhab*.

Jan i Elżbieta Żurkowscy, NAUCZYCIELE TAŃCÓW, mieszkaią przy ulicy Miodowej, w pałacu Paca, na 2m piętrze od frontu, nad Instytutem naukowym męzkim.

Dyonizy Petinét, Nauczyciel TAŃCÓW Solowych i Salonowych, ma zaszczyt zawiadomić Szanowne Osoby interesowane, iż przybywszy do Warszawy wraz z swą Siostrą, otworzył SALĘ przy ulicy Nowomiejskiej czyli tak zwanej Gołębiej pod Nr 173, na 1m piętrze od frontu; i tak u siebie na Sali iak w domach prywatnych Lekcji podejmować się będzie.

HENRYK CHOJNACKI,

ma honor donieść Szanownym Lubownikom DOBREJ MUZYKI, ieżeliby takowa była potrzebną na Wieczory prywatne, z stowarzyszeniem Fortepjanu, lub innych Instrumentów, aby raczyli nadesłać swój adres do domu Boka w Kawiarni przy ulicy Nowo Senatorskiej, gdzie go co wieczór słyszeć można.

Fabryka Karmelków, Cukrów i Czekolady parowej E. Głębockiego i J. Podsiadłowskiego, dotąd na Krakowskiem-Przedmieściu № 389, wprost Saskiego Placu exystuiąca, dla dogodniejszego lokalu i wstępu Prześw: Publiczności, w dniu 14tym b. m. przeniesioną została na tęż ulicę, pod Ner 411, do domu P. *Loeve*, (dawniej pałacu Szymanowskich), obok marmurowego chodnika, wprost pałaców JJWW. Hrabiów *Uruskiego* i *Potockiego* sytuowanego. Jak dotąd, tak i nadal w tej fabryce dostać będzie można wszelkich wyrobów cukierniczych w rozmaitych gatunkach, mianowicie: Cukrów, Karmelków, Czekolady parowej, Ciast, Tortów, Piramid i t. p.; oraz napoiów różnych iakie Cukiernia mieć może, po cenach najniższych, iuż z dobroci Prześw: Publiczności znanych. Pochlebiamy sobie, że Prz: Publiczność względnie uczęszczaiąca do naszego zakładu, i na przyszłość nie odmówi nam swej łaski, o którą Ją najpokorniej upraszamy. Erazm *Głębocki* i Józef *Podsiadłowski*.

Do dzisiejszego Kurjera (na Prowincję) dołącza się SPIS rozmaitych świeżo przybyłych holenderskich NASION ogrodowych, których w Handlu FRANCISZKA FUCHS, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 lit B, wprost OO. Reformatów, za cenę tymże Spisem oznaczoną, dostać można.